

POSTANOWIENIE

Dnia 27 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Oktawian Nawrot (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Dobrowolski

SSN Marcin Łochowski

SSN Tomasz Szanciło

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie oskarżonych P. R., S. D. i D. O., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 27 maja 2025r.,

odwołania sędziego Sądu Apelacyjnego w Gdańsku X. Y.

od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 27 marca 2025r., sygn. II AKa 365/24, wyłączeniu SSA X. Y. od rozpoznawania sprawy, na podstawie art. 42a § 13 zd. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2002r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst.jedn.: Dz.U. 2024, poz. 334 ze zm.),

- 1. uchyla zaskarżone postanowienie i umarza postępowanie wszczęte z urzędu na skutek sygnalizacji SSA X.Y.1;**
- 2. odracza sporządzenie uzasadnienia na 7 dni.**

Oktawian Nawrot

Marek Dobrowolski

Marcin Łochowski

Tomasz Szanciło

Ryszard Witkowski

[PŁ]

UZASADNIENIE

W postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Gdańsku, II AKa 365/25, na skutek apelacji prokuratora Prokuratury Okręgowej w Łodzi i obrońców oskarżonych od wyroku

Sądu Okręgowego we Włocławku z 25 czerwca 2024 r., członek składu sędziowskiego SSA X.Y.1., pismem z 18 marca 2025 r. wniosła o rozważenie przez sąd z urzędu, czy udział w składzie sądu SSA X. Y., powołanego na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Gdańsku na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa w składzie i trybie przewidzianym ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa i niektórych innych ustaw (dalej: „ustawa z 2017 r.”), zapewnia stronom prawo do rozpoznania sprawy przez „sąd ustanowiony ustawą, bezstronny i niezależny” w rozumieniu art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (dalej: „EKPC”), oraz czy zachodzą wątpliwości co do instytucjonalnej bezstronności sędziego X. Y. w związku z okolicznościami uzyskania przez niego nominacji na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Gdańsku.

W pisemnym oświadczeniu z 19 marca 2025 r. sędzia X. Y., odnosząc się do powyższej sygnalizacji, wniósł o pozostawienie bez rozpoznania wniosku o wyłączenie od rozpoznawania sprawy, albowiem w świetle postanowień Sądu Najwyższego z 7 sierpnia 2024 r., I KZ 34/24, i z 8 października 2024 r., II CSKP 1043/22, jego merytoryczne rozpoznanie w oparciu o art. 41 k.p.k. jest bezprawne, godząc w art. 45 i 60 Konstytucji oraz art. 6 EKPC.

Postanowieniem z 27 marca 2025 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku, na podstawie art. 41 § 1, art. 42 § 1 k.p.k. w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz art. 6 ust. 1 EKPC, postanowił wyłączyć SSA X. Y. od rozpoznania sprawy o sygnaturze akt II AKa 365/24. Sąd ten wskazał, że aprobuje stanowisko wyrażone w uchwale składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., BSA 1-4110-1/20 (OSNK 2020, nr 2, poz. 7), zastrzegając jednocześnie, że nie ma podstaw do twierdzeń, iż przywołana uchwała została wyeliminowana z porządku prawnego wskutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20 (OTK-A 2020, poz. 61), skoro wyrok Trybunału Konstytucyjnego został wydany z udziałem osób nieuprawnionych do orzekania, jest silnie nacechowany subiektywnym podejściem, motywowanym potrzebą obrony ich statusu zawodowego, zaś zawarte w nim stanowisko odosobnione. Dalej Sąd Apelacyjny wskazał, że ww. uchwała jest wyłącznie aktem wykładni prawa, a nie aktem normatywnym, co prowadzi zaś do wniosku, że nie jest objęta kognicją Trybunału Konstytucyjnego. Sąd przywołał również ocenę wyrażoną przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, który w wyroku z 22 lipca 2021 r., w sprawie Reczkowicz przeciwko Polsce, wskazał, że dokonana w przywołanym wyroku Trybunału Konstytucyjnego ocena uchwały trzech Izb Sądu Najwyższego była arbitralna i niemająca

żadnego znaczenia, zaś wyrok Trybunału Konstytucyjnego został uznany za naruszający praworządność i niezawisłość sądownictwa.

Sąd Apelacyjny za uprawniony uznał pogląd, że Krajowa Rada Sądownictwa, ukształtowana w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 r. nie jest organem tożsamym z organem konstytucyjnym, którego skład i sposób wyłaniania reguluje Konstytucja, w szczególności w art. 187 ust. 1, a w konsekwencji nie daje gwarancji niezależności od władzy wykonawczej i ustawodawczej. Podkreślił przy tym „brak podstaw do przyjęcia *a priori*, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w ramach wadliwej procedury nominacyjnej z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.” (k. 7506). W związku z tym wskazał na kryteria, jakie w orzecznictwie uznaje się za istotne dla dokonania kontroli, czy i w jakim stopniu wadliwości procesu nominacyjnego sędziego sądu powszechnego wpłynęły na gwarancje prawa do niezawisłego i bezstronnego sądu. Ustalając okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia o wyłączeniu sędziego X. Y., Sąd Apelacyjny miał na uwadze okoliczności ustalone we wcześniejszych analogicznych orzeczeniach tego Sądu, m.in. w postanowieniach: z 13 marca 2024 r., II AKz 131/24, i II AKz 206/24; z 9 kwietnia 2024 r., II AKa 3/24; z 18 kwietnia 2024 r., II AKa 385/23, II AKa 400/23, II AKa 406/23, i II AKa 19/24; z 4 lipca 2024 r., II AKa 375/23; z 13 sierpnia 2024 r., II AKzw 1796/24 – w pełni podzielając wyrażone w nich stanowisko. Sąd Apelacyjny na potrzeby rozstrzygnięcia ustalił, że sędzia objęty sygnalizacją:

1) jako sędzia Sądu Okręgowego był trzykrotnie delegowany (26 i 27 marca 2016 r. i 12 kwietnia 2017 r.) do Sądu Apelacyjnego, a w tym czasie rozpoznał dwie sprawy kategorii AKa;

2) ubiegając się o stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, nie miał żadnego kontrkandydata;

3) kolegium Sądu Apelacyjnego w Gdańsku negatywnie zaopiniowało jego kandydaturę na stanowisko sędziego tego Sądu (5 głosów za kandydaturą, 7 przeciw i jeden głos wstrzymujący);

4) z opinii Krajowej Rady Sądownictwa wynika, że w okresie od 5 czerwca 2019 r. do 25 czerwca 2020 r., w wyniku kontroli kasacyjnej przez Sąd Najwyższy, zostały uchylone wyroki w 16 sprawach rozpoznanych przez sędziego, co skutkowało wskaźnikiem stabilności orzecznictwa na poziomie 0,333; wszystkie te sprawy dotyczyły czynów z art. 107 k.k.s., a 14 z nich odnosiło się do tego samego oskarżonego; w ocenie Krajowej Rady Sądownictwa „(...) mimo że Pan X. Y. zaledwie dwukrotnie orzekał jako sędzia

sprawozdawca na delegacji w Sądzie Apelacyjnym w Gdańsku i uczestniczył w wydaniu dwóch wyroków, to posiada odpowiedni staż orzeczniczy, poziom wiedzy, doświadczenia i umiejętności aby ubiegać się o stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego”;

5) Krajowa Rada Sądownictwa nie uznała negatywnej opinii kolegium Sądu Apelacyjnego za powód do odmowy przedstawienia kandydatury sędziego Prezydentowi RP, stwierdzając, że „w niniejszej procedurze konkursowej poparcie środowiska sędziowskiego nie odzwierciedla w pełni kwalifikacji kandydata”;

6) sędzia uzyskał [...] 2021 r. od Prezydenta RP nominację na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, po czym został delegowany przez Ministra Sprawiedliwości do orzekania w Sądzie Okręgowym w [...], co wykluczyło go od orzekania w Sądzie Apelacyjnym w Gdańsku, choć z dniem [...] 2021 r. sędzia ten został przydzielony do pracy właśnie w tym Sądzie; efektywnie sędzia do momentu zakończenia wykonywania funkcji prezesa Sądu Okręgowego w [...] nie orzekał w Sądzie Apelacyjnym w Gdańsku;

7) sędzia [...] 2017 r. został powołany przez Ministra Sprawiedliwości na stanowisko Prezesa Sądu Okręgowego w [...], zastępując na tym stanowisku poprzedniego prezesa, odwołanego w trybie natychmiastowym przez Ministra Sprawiedliwości z powodu zarzutów związanych z reakcją poprzedniego prezesa na zachowanie ławnika – osoby powiązanej partyjnie z politykiem pełniącym wówczas urząd Ministra Sprawiedliwości; zarzuty te nie znalazły potwierdzenia w toku postępowania dyscyplinarnego;

8) w dniu 9 czerwca 2020 r., gdy w kraju, w tym również w Sądzie Okręgowym w [...], odbywały się akcje solidarności z jednym z sędziów, którego tego dnia Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego miała pozbawić immunitetu, a akcja polegała na krótkotrwałym wyjściu sędziów przed budynek sądu, X. Y. – jako Prezes Sądu Okręgowego – wysłał do wszystkich Przewodniczących Wydziałów pismo zawierające żądanie podania informacji, czy jakiegokolwiek posiedzenia lub rozprawy w godzinach 8:30-10:00 rozpoczęły się niezgodnie z terminem;

9) jako Prezes Sąd Okręgowego w [...] w ogóle nie zareagował, choć mógł, na odsunięcie sędziego M. R. od pełnienia obowiązków sędziowskich 9 listopada 2021 r. przez Prezesa Sądu Rejonowego w [...] na okres 30 dni; odsunięcie to pozostawało w związku z zakwestionowaniem przez sędziego M. R. kompetencji Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego w postępowaniu dotyczącym zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej; Sąd Najwyższy stwierdził później, że sędzia M. R. działał prawidłowo, stosując orzecznictwo TSUE i ETPC, za co żaden sędzia karany być nie może;

10) w okresie pełnienia przez niego funkcji prezesa Sądu Okręgowego w [...] doszło do sytuacji przeniesienia sędziów bez ich zgody do innych wydziałów niż te, w których orzekali wcześniej, przy czym w części były to wydziały pionu niezgodnego z ich sędziowską specjalizacją (pismo Prezesa Sądu Okręgowego w [...] z [...] 2024 r.); wszyscy ci sędziowie wyrażali krytyczny stosunek do zmian wprowadzanych w wymiarze sprawiedliwości i stawali w obronie sędziów represjonowanych za ich działalność orzeczniczą;

11) w 2022 r. udzielił poparcia kandydatom do Krajowej Rady Sądownictwa: J. D., J. K., M. N. i Ł. P.;

12) w trakcie sprawowania przez niego funkcji Prezesa Sądu Okręgowego w [...], z inicjatywy kolegium Sądu Okręgowego w [...], została zawiadomiona Prokuratura Krajowa – Wydział Spraw Wewnętrznych oraz Rzecznik Dyscyplinarny Sędziów Sądów Powszechnych o zdarzeniu związanym z upublicznieniem w styczniu 2022 r. listy sędziów okręgu Sądu Okręgowego w [...], którzy poparli kandydaturę sędziego M. N. do Krajowej Rady Sądownictwa; wśród osób popierających tę kandydaturę znajdował się również sędzia objęty sygnalizacją; w trakcie zainicjowanego w ten sposób postępowania przesłuchaniom przez prokuratorów Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej poddawani byli sędziowie i pracownicy administracyjni Sądu Okręgowego w [...]; postępowanie to zostało nieprawomocnie umorzone 29 grudnia 2023 r., tj. po zmianie na stanowisku Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego;

13) w trakcie wymienionego wyżej postępowania, 23 marca 2023 r. w charakterze świadka został przesłuchany sędzia objęty sygnalizacją, składając do protokołu ustne zawiadomienie o przestępstwie;

14) w dniu 22 sierpnia 2022 r. został on zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w [...];

15) w 2018 r. został on powołany na stanowisko Komisarza Wyborczego w [...], a uchwałą z 27 marca 2023 r. funkcję tę powierzono mu na kolejną kadencję.

W oparciu o powyższe ustalenia, oceniane całościowo z „zastosowaniem zasad prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego”, Sąd Apelacyjny uznał, że sędzia X. Y., podejmował działania, w których zewnętrzny obserwator może dostrzec dorozumiane, lecz zarazem w pełni czytelne opowiedzenie się sędziego po stronie określonej opcji politycznej, uzyskując z tego tytułu korzyści o charakterze służbowym. Zdaniem Sądu Apelacyjnego sędzia aprobował działania ówczesnej władzy politycznej, które naruszały zasady konstytucyjne i zmierzały do ograniczenia niezależności sądownictwa i podporządkowania trzeciej władzy dwóm pozostałym. Jednocześnie

powstawało równie nieodparte wrażenie korzystania przez sędziego z korzyści osobistych i zawodowych z tego tytułu, które stanowiły swoistą nagrodę za postawę sędziego.

Stosując kryteria przewidziane w art. 7 k.p.k., Sąd Apelacyjny uznał, że wyłączony sędzia miał świadomość daleko idących kontrowersji w zakresie oceny działań władzy politycznej podejmowanych względem organów sądowych w okresie, w którym uzyskał awans do Sądu Apelacyjnego oraz inne funkcje. Nie ulegało także – zdaniem tego Sądu – wątpliwości, że sędzia, który w przeszłości otrzymał tytuł „Sędziego Europejskiego”, niewątpliwie dysponował kompetencjami do powzięcia co najmniej bardzo istotnych wątpliwości dotyczących zgodności z prawem działań władzy ustawodawczej i wykonawczej. Jednocześnie Sąd Apelacyjny wskazał, że sędzia X. Y. nie był zobowiązany do dokonania jednoznacznej oceny ww. działań przez stwierdzenie naruszenia przez władzę polityczną reguł wynikających z Konstytucji i innych aktów prawnych. Sędzia ten w ocenie Sądu Apelacyjnego miał jednak obowiązek dostrzeżenia, że istnieje szereg istotnych argumentów o charakterze prawnym, które nakazywały dystansowanie się – w imię zasad bezstronności i niezawisłości – od działań władzy politycznej, oraz niepodejmowanie jakichkolwiek działań wymierzonych w sędziów, którzy angażowali się w działania mające na celu obronę niezależności sądownictwa oraz zasad praworządności w życiu publicznym.

Sąd Apelacyjny ocenił, że wyłączony sędzia, w miejsce postulowanej powściągliwości, zdecydował się na objęcie funkcji prezesa Sądu, a następnie na udział w konkursie na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Gdańsku. Sąd zakwestionował przy tym kompetencje i przygotowanie do pełnienia funkcji sędziego Sądu Apelacyjnego, jak również motywację do awansu zawodowego, podkreślając chęć zmniejszenia wymiaru obowiązków orzeczniczych, co miało przekładać się na większy komfort pracy, pozwalający na podejmowanie dodatkowych zajęć i funkcji, za którymi szły korzyści w wymiarze finansowym.

Za brak powściągliwości Sąd Apelacyjny uznał poparcie dla kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa, afirmujących – zdaniem tego Sądu – motywy działania i metody stosowane wobec sądownictwa i środowiska sędziowskiego przez ówczesnego Ministra Sprawiedliwości. Udzielenie poparcia kandydatom do Krajowej Rady Sądownictwa Sąd ten ocenił krytycznie, uznając za okoliczność świadczącą o ścisłych powiązaniach sędziego objętego sygnalizacją z osobami zaangażowanymi w działania wymierzone w niezależność sądownictwa – powiązanymi z władzą wykonawczą i zaangażowanymi w realizację reform wymiaru sprawiedliwości naruszających standardy konstytucyjne i europejskie.

Złożenie zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa z powodu upublicznienia list poparcia dla kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa Sąd Apelacyjny ocenił jako oczywistą manifestację aprobaty dla działań Ministra Sprawiedliwości.

Sąd Apelacyjny zwrócił również uwagę, że wyłączony sędzia nie zareagował na odsunięcie od pełnienia obowiązków sędziowskich przez Prezesa Sądu Rejonowego w [...] sędziego tego sądu w związku z zakwestionowaniem przez niego kompetencji Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, naruszając w ten sposób § 4 Zbioru Zasad Etyki.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe świadczyć miało o wsparciu sędziego dla reform sądownictwa wprowadzanych w kształcie naruszającym Konstytucję i standardy europejskie, przy pełnej świadomości ich kwestionowania w orzecznictwie, w połączeniu z przyjmowaniem kolejnych funkcji i awansów uzależnionych od decyzji przedstawicieli władzy wykonawczej, a także pośredniej aprobacie dla ścigania sędziów stosujących prawo lub protestujących przeciwko łamaniu tego prawa, co w konsekwencji doprowadziło ten Sąd do uznania, że orzekanie przez sędziego X. Y. w sprawie II AKz 917/24 stwarza istotne zagrożenie dla prawa stron do sądu niezawisłego, niezależnego, ustanowionego ustawą.

Sąd Apelacyjny uznał, że w wypadku wyłączonego sędziego nie zachodzi tylko sama wadliwość procesu powołania związana z nielegalnością Krajowej Rady Sądownictwa, ale również istotny element specyficzny, budzący uzasadnione przekonanie o istnieniu takich jego powiązań z władzą polityczną, które czynią z niego beneficjenta zmian w wymiarze sprawiedliwości w latach 2016-2023, zaś doznane przez niego korzyści nie są wynikiem jego osiągnięć zawodowych, lecz poparcia udzielonego dla działań podejmowanych przez władzę wykonawczą w sferze wymiaru sprawiedliwości.

Ocenę powyższą wzmacniać miała także okoliczność, że sędzia uzyskał również funkcję Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego w Sądzie Apelacyjnym w [...] oraz stanowisko Komisarza Wyborczego w [...]. Na okoliczność tę bez wpływu – zdaniem tego Sądu – pozostał fakt, że w grudniu 2023 r. doszło do zmiany rządu oraz kierunku polityki realizowanej przez władzę wykonawczą w odniesieniu do wymiaru sprawiedliwości.

W odwołaniu z 28 marca 2025 r. sędzia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku X. Y. wniósł, na podstawie art. 42a § 13 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (dalej: „p.u.s.p.”), o uchylenie postanowienia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 27 marca 2025 r., i oddalenie wniosku członka składu orzekającego w sprawie II AKa 365/24, wskazując na naruszenie przepisów stanowiących podstawę wydanego orzeczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 42 § 1 k.p.k. wyłączenie sędziego od udziału w sprawie następuje na żądanie sędziego, z urzędu albo na wniosek strony. Z literalnego brzmienia powołanego przepisu wynika więc, że wniosek o wyłączenie może zostać skutecznie zgłoszony jedynie przez stronę postępowania.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że kontrola bezstronności sędziego prowadzona przez właściwy sąd z urzędu na podstawie art. 42 § 1 k.p.k. może zostać uruchomiona także przez sędziego zasiadającego w jego składzie (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2007 r., I KZP 9/07; uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22; postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2025 r., II ZO 4/24). Podkreślić jednocześnie należy, że sędziemu – członkowi składu orzekającego wolno złożyć jedynie sygnalizację o istnieniu okoliczności mogących świadczyć o braku bezstronności wymaganej przez prawo uzasadniających obawę co do możliwości nieobiektywnego orzekania w konkretnej sprawie przez innego sędziego – członka składu orzekającego, prowadzącą do przeprowadzenia przez właściwy sąd z urzędu postępowania w przedmiocie wyłączenia sędziego, o którym mowa w art. 41 § 1 w zw. z art. 42 k.p.k.

Zgodnie z art. 41 § 1 k.p.k. sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. W orzecznictwie oraz doktrynie wskazuje się, że bezstronność w znaczeniu wskazanego przepisu należy rozumieć jako obiektywną bezstronność sędziego, obejmującą zarówno subiektywne poczucie sędziego co do własnej bezstronności, jak i jego bezstronność w odbiorze zewnętrznym, opartą na zobiektywizowanych przesłankach oraz analizowaną przez odwołanie się do oceny sytuacji dokonanej przez przeciętnego, rozsądnie rozumującego obserwatora procesu (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 27 stycznia 1999 r., K 1/98, i z 20 lipca 2004 r., SK 19/02; uchwałę Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2007 r., I KZP 9/07; wyroki Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2009 r., III KK 257/08, i z 18 marca 2009 r., IV KK 380/08; postanowienia Sądu Najwyższego: z 20 lutego 2025 r., IV KS 40/24; z 27 lutego 2025 r., II KK 365/24; z 11 kwietnia 2025 r., III KK 31/25; z 9 maja 2025 r., V KZ 2/25).

Podkreślić należy, że w art. 41 § 1 k.p.k. mowa jest o okoliczności uzasadniającej wątpliwość co do bezstronności sędziego orzekającego w danej sprawie. Omawiany przepis nie formułuje więc – jako przesłanki wyłączenia sędziego – niespełnienia wymogów niezależności i bezstronności z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących jego powołaniu i jego postępowania po powołaniu. Tryb badania bezstronności sędziego uwzględniający powyższe okoliczności przewidziany natomiast został w art. 42a p.u.s.p.

Powyższe znalazło jednoznaczne potwierdzenie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. W wyroku z 4 marca 2020 r., P 22/19, Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 41 § 1 w zw. z art. 42 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim dopuszcza rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, w skład której wchodzi sędziowie wybrani na podstawie art. 9a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa, jest niezgodny z art. 179 w zw. z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji. Jak trafnie wskazał Trybunał Konstytucyjny, „celem art. 41 § 1 k.p.k. jest zagwarantowanie, że zawisła przed sądem sprawa zostanie osądzona przez sędziego, co do którego bezstronności nie ma uzasadnionych wątpliwości. Dotychczas przepis ten zarówno w doktrynie, jak i praktyce stosowania prawa traktowany był jako instrument umożliwiający eliminowanie wszelkich sytuacji wykraczających poza enumeratywne wyliczenie w art. 40 § 1 k.p.k., wymienającym obligatoryjne okoliczności wyłączenia sędziego. *Ratio legis* art. 41 § 1 k.p.k. było założenie, że *iudex inhabilis* z art. 40 § 1 k.p.k. nie obejmuje wszystkich możliwych sytuacji, w których sędzia mógłby nie być bezstronny. Sytuacje te mogą być różnorodne, stąd otwarty charakter tego przepisu, pozwalający każdorazowo sądowi podejmować decyzję. Do okoliczności takich zaliczano zatem, m.in.: związki osobiste lub zawodowe z uczestnikami postępowania, wyrażanie przez sędziego stanowiska w sprawie, udział w postępowaniu karnym na jakimkolwiek wcześniejszym etapie postępowania i tym podobne”. Wskazany przepis nie znajduje zatem zastosowania do okoliczności, które stały się podstawą wyłączenia sędziego w kontrolowanym postanowieniu.

Stosownie do powyższego podzielić należy ocenę Sądu Najwyższego wyrażoną w postanowieniu z 15 kwietnia 2025 r., II KB 39/24, zgodnie

z którą niedopuszczalne jest wywodzenie z art. 41 § 1 k.p.k. (i analogicznego art. 49 § 1 k.p.c.) możliwości: 1) rozpoznania przez sąd wniosku o wyłączenie sędziego z powodu podniesienia okoliczności wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa; 2) wyłączenia sędziego z powodu rzekomego wystąpienia przesłanki mogącej wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie z powodu okoliczności odnoszącej się do procedury powoływania tego sędziego przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa do pełnienia urzędu.

Jednocześnie podzielić należy pogląd, że relewantne przepisy prawa o ustroju sądów powszechnych stanowią *lex specialis* w stosunku do art. 41 § 1 k.p.k. Konsekwentnie przyjąć należy, że ustawodawca wykluczył możliwość odwoływania się do przesłanek określonych w art. 42a § 3 p.u.s.p. w ramach instytucji określonej w art. 41 § 1 k.p.k.

Na powyższe wskazał jednoznacznie Sąd Najwyższy w przywołanym postanowieniu z 15 kwietnia 2025 r., II KB 39/24, stwierdzając, że zakresy hipotez norm wynikających z art. 41 § 1 k.p.k. i 42a § 3 p.u.s.p. są rozłączne, zaś zgłoszenie w ramach wniosku składanego na podstawie art. 42 § 1 k.p.k. okoliczności, które w rzeczywistości odnoszą się do kwestii związanych z powołaniem sędziego i jego postępowaniem po powołaniu, stanowi *de facto* próbę obejścia trybu przewidzianego w prawie o ustroju sądów powszechnych. Każdy ze wskazanych trybów charakteryzuje się bowiem znaczną odrębnością proceduralną.

Jednocześnie Sąd Najwyższy wskazał, że w każdym postępowaniu sądowym, w tym także w postępowaniu karnym, obowiązuje zasada niekonkurencyjności środków ochrony prawnej, określana jako zasada jednotorowości obrony swych praw. Zgodnie z nią podmiotowi znajdującemu się w określonej sytuacji procesowej przysługuje tylko jeden środek prawny. Ustawodawca przewidział dwie podobne instytucje prawne (z odesłaniem w przypadku instytucji testu niezawisłości i bezstronności do odpowiedniego stosowania przepisów o wyłączeniu sędziego), które w prewencyjny sposób umożliwiają kontrolę bezstronności sędziego. Z uwagi jednak na to, że instytucje te różnią się zarówno zakresem przedmiotowym, jak i procedurą stosowania, powinny

być one stosowane w odmiennych okolicznościach, w żadnym zaś razie nie powinny być stosowane zamiennie (zob. szerzej wywody zawarte w ww. postanowieniu Sądu Najwyższego).

Z uwagi na rozłączny charakter trybów postępowania w przedmiocie wyłączenia sędziego (wynikającego z Kodeksu postępowania karnego) i tzw. postępowania testowego (wynikającego z ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych) sygnalizacja sędziego ze składu orzekającego została potraktowana – w sposób ewidentnie sprzeczny z przepisami prawa – jako „wniosek” co do wyłączenia sędziego. W realiach niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, że u podstaw wyłączenia sędziego legły przesłanki, o których mowa w art. 42a § 3 p.u.s.p. Prowadzi to do wniosku, że pod pozorem postępowania, o którym mowa w art. 42 k.p.k., Sąd Apelacyjny, w niewłaściwym składzie, bez stosownego wniosku, z rażącym naruszeniem przepisów prawa, dokonał tzw. testu spełnienia przez sędziego wymogów niezawisłości i bezstronności z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących jego powołaniu i jego postępowania po powołaniu.

Stosownie do art. 42a § 3 p.u.s.p. dopuszczalne jest badanie spełnienia przez sędziego wymogów niezawisłości i bezstronności z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących jego powołaniu i jego postępowania po powołaniu, na wniosek uprawnionego, o którym mowa w 42a § 6 p.u.s.p., jeżeli w okolicznościach danej sprawy może to doprowadzić do naruszenia standardu niezawisłości lub bezstronności, mającego wpływ na wynik sprawy z uwzględnieniem okoliczności dotyczących uprawnionego oraz charakteru sprawy.

Podmiotem mogącym zainicjować postępowanie w przedmiocie badania spełnienia przez sędziego wymogów niezawisłości i bezstronności, w przypadku niniejszej sprawy, jest jedynie strona (art. 42a § 6 pkt 4 p.u.s.p.), nie zaś członek składu orzekającego.

Ponadto wniosek o tzw. test niezawisłości i bezstronności winien czynić zadość wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego, a ponadto zawierać żądanie stwierdzenia, że w danej sprawie zachodzą przesłanki, o których mowa w art. 42a § 3 p.u.s.p. oraz przytoczenie okoliczności uzasadniających żądanie wraz z dowodami na ich poparcie (art. 42a § 7 p.u.s.p.). Sygnalizacja złożona

w analizowanej sprawie (przez członka składu orzekającego) bezspornie nie spełnia wskazanych warunków formalnych.

Odnosząc ponadto należy, że autorka sygnalizacji nie starała się nawet uprawdopodobnić podstaw wyłączenia sędziego, tj. wykazać okoliczności tego rodzaju, że mogłyby wywoływać uzasadnioną wątpliwość co do braku niezależności i bezstronności sędziego w konkretnej sprawie, biorąc pod uwagę okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego objętego sygnalizacją i jego postępowania po powołaniu na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego. W sygnalizacji powołano się jedynie na inne orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, w których orzeczono o wyłączeniu sędziego X. Y. od rozpoznania przydzielonych mu spraw. W związku z tym zauważyć należy, że stosownie do art. 42a § 11 zd. 2 p.u.s.p. wyłączenie sędziego od udziału w danej sprawie nie może stanowić podstawy do wyłączenia tego sędziego w innych prowadzonych przez niego sprawach. Natomiast w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sąd Apelacyjny bezrefleksyjnie powołał się na ww. orzeczenia i przyjął je jako podstawę wyłączenia sędziego.

Wymaga podkreślenia, że żaden sąd powszechny nie jest uprawniony do kontroli merytorycznej orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, jak również stwierdzania tego, czy zostało ono wydane zgodnie z procedurą oraz we właściwym składzie. Artykuł 190 ust. 1 Konstytucji jednoznacznie stanowi, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Słusznie przy tym wskazuje się, że przyznanie orzeczeniom Trybunału mocy powszechnie obowiązującej powoduje, że nikt – a w szczególności żaden organ władzy publicznej – nie może w kwestii rozstrzygniętej przez Trybunał zająć stanowiska odmiennego niż wyrażone w orzeczeniu (zob. np. uchwałę składu siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z 7 grudnia 2009 r., I OPS 9/09, ONSAiWSA 2010, nr 2, poz. 16; wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego: z 23 września 2014 r., II FSK 2328/12; z 16 lutego 2010 r., I FSK 2075/08; uchwałę Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001 r., III ZP 30/00, OSNAPIUS 2001, nr 23, poz. 685; wyrok Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2007 r., IV CSK 34/07). Co więcej, jak zauważa się w orzecznictwie, art. 190 ust. 1 Konstytucji wyraża normę prawną nadającą się do bezpośredniego stosowania, z której wynika, że sądy są

zobowiązane do uwzględnienia zmiany stanu prawnego wywołanej negatywnym wyrokiem Trybunału, a w rezultacie – do uwzględnienia z urzędu jego orzeczeń w toku rozpoznawanej sprawy (zob. uchwałę Naczelnego Sądu Administracyjnego z 7 grudnia 2009 r., I OPS 9/09; wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego: z 22 lutego 2008 r., II OSK 1004/06; z 17 czerwca 2009 r., II OSK 1750/07; z 29 stycznia 2015 r., II FSK 3046/12). Jednocześnie podkreśla się, że przyznanie w przepisach Konstytucji atrybutu ostateczności tylko orzeczeniom Trybunału Konstytucyjnego, a nieprzyznanie go orzeczeniom sądowym, powinno być widziane jako dowód woli ustrojodawcy do braku jakiejkolwiek możliwości weryfikacji orzeczeń Trybunału zarówno w trybie zwyczajnym, jak i nadzwyczajnym. Na powyższe bez wpływu pozostają więc również poglądy prawne trybunałów międzynarodowych, na które powołuje się Sąd w zaskarżonym postanowieniu. Co zaś się tyczy uchwały Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, to na skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2020 r. została ona wyeliminowana z porządku prawnego. Warto też wskazać, że ww. uchwała jest niezgodna z art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji, art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 EKPC.

Naczelny Sąd Administracyjny wielokrotnie wskazywał, że sędzia, powołany na skutek wniosku obecnej (i poprzedniej) Krajowej Rady Sądownictwa, jest sędzią w rozumieniu prawa polskiego i europejskiego, zaś sąd z jego udziałem jest sądem w rozumieniu przepisów unijnych. Naczelny Sąd Administracyjny przyjmuje jednocześnie, że tylko wykazanie konkretnych przesłanek mogących świadczyć o braku niezależności lub bezstronności sędziego może prowadzić do innego wniosku, natomiast sama okoliczność powołania na urząd na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w składzie i trybie przewidzianym ustawą z 2017 r. „pozostaje bez znaczenia” (zob. np. postanowienia: z 30 sierpnia 2022 r., III FZ 311/22; z 24 lutego 2022 r., III FZ 833/21; z 15 marca 2022 r., III FZ 6/22; z 30 marca 2022 r., III FZ 95/22; wyrok NSA z 20 kwietnia 2023 r., II OSK 2539/22).

O możliwości wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy nie decyduje samo subiektywne przekonanie strony (a w niniejszej sprawie także sędziego składającego sygnalizację) o braku bezstronności sędziego, ale wystąpienie w konkretnej sprawie okoliczności uzasadniających to odczucie. Tych okoliczności

sygnalizująca nie wskazała i nie uprawdopodobniła. Nie można też sędziemu objętemu sygnalizacją czynić zarzutów z tego, że posiadał własną, odmienną od sygnalizującej i części środowiska sędziowskiego ocenę prawną zmian w wymiarze sprawiedliwości, o których mowa w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Bezzasadne i logiczne niespójne jest przy tym wyprowadzanie z faktu posiadania określonego poglądu prawnego wniosków odnoszących się do sfery moralności lub etyki zawodowej. W rozumowaniu przyjętym przez Sąd Apelacyjny doszło niewątpliwie do przesunięcia kategoryjnego.

Uzasadnienie sygnalizacji i bezrefleksyjnie powtarzającego je uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, nieodnoszącego się w żaden sposób, a w konsekwencji niebiorącego pod uwagę wyjaśnień objętego sygnalizacją sędziego, prowadzi do wniosku, że żadnemu sędziemu nie wolno mieć odmiennego zdania i oceny prawnej, niż te prezentowane przez część środowiska sędziowskiego, do którego przynależą sygnalizująca oraz orzekająca w sprawie sędzia. W konsekwencji należałoby przyjąć, że wszelka odmiennosc, abstrahując od tego, czy uzasadniona, czy też nieuzasadniona, będzie przez to środowisko zwalczana, napiętnowana i stygmatyzowana, zaś merytoryczne przygotowanie sędziego oraz jego cechy osobiste bezpodstawnie deprecjonowane i kwestionowane. Argumentacja ta nie tylko nie znajduje jakiegokolwiek potwierdzenia w obowiązujących przepisach prawnych, ale pozostaje w jawnej sprzeczności z istotą misji sędziowskiej i podstawowymi obowiązkami sędziego, wyrażonymi m.in. w tekście ślubowania: „sprawiedliwość wymierzać zgodnie z przepisami prawa, bezstronnie według mego sumienia” (art. 66 § 1 p.u.s.p.). Ślepe podążanie za zdaniem określonej części środowiska sędziowskiego, nawet najbardziej wpływowej, jest więc oczywistym sprzeniewierzeniem się podstawowym obowiązkom sędziego.

Rekapitulując, Sąd Apelacyjny pod pozorem rozstrzygnięcia o bezstronności sędziego, o której mowa w art. 41 k.p.k., w postępowaniu uregulowanym w art. 42 k.p.k., w sposób bezprawny, z oczywistym i rażącym naruszeniem przepisów, dokonał badania, i to z urzędu, a więc w sposób nieprzewidziany przepisami prawa, spełnienia przez sędziego wymogów niezawisłości i bezstronności z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących jego powołaniu i jego postępowania po powołaniu, o którym mowa w art. 42a § 3 p.u.s.p., co już samo w sobie

powodowało, że doszło do naruszenia tych przepisów, a więc zaskarżone postanowienie nie mogło się ostać. Z kolei wynik tego badania nie znajduje uzasadnienia zarówno w prawie, jak i okolicznościach faktycznych sprawy, nie odnosi się do nich, a oparty pozostaje na błędnej ocenie prawnej i publicystycznych, generalnych opiniach. Nadto wywód Sądu Apelacyjnego oraz jego postanowienie, wbrew zawartej w nim deklaracji, pozostaje w oderwaniu od zasad prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego.

Stosownie do art. 42a § 13 zd. 3 p.u.s.p. Sąd Najwyższy utrzymuje w mocy postanowienie o wyłączeniu sędziego albo uchyla to postanowienie i oddala wniosek. Z uwagi na przedstawioną wyżej argumentację nie ulega wątpliwości, że postanowienie Sądu Apelacyjnego należało uchylić. Podejmując rozstrzygnięcie następcze, Sąd Najwyższy miał na uwadze, że zgodnie z przytoczoną normą, tetycznym następstwem uchylenia postanowienia o wyłączeniu sędziego jest oddalenie wniosku. W realiach niniejszej sprawy wyłączenie sędziego, jak wskazano wyżej, nastąpiło jednak z oczywistym i rażącym naruszeniem prawa, albowiem złożona przez SSA X.Y.1. sygnalizacja nie jest wnioskiem, o którym mowa w art. 42a § 6 pkt 4 p.u.s.p. i nie mogła zainicjować postępowania testowego. Z powyższego niewątpliwie zdawał sobie sprawę Sąd Apelacyjny, gdyż – jak wynika z komparycji postanowienia z 27 marca 2025 r. – zostało ono wydane „z urzędu na skutek sygnalizacji”. Stwierdzenie nieistnienia wniosku, który jest konieczny dla zainicjowania postępowania, w okolicznościach niniejszej sprawy skutkowało umorzeniem postępowania wszczętego z urzędu.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł, jak w punkcie 1 sentencji postanowienia.

Oktawian Nawrot

Marek Dobrowolski

Marcin Łochowski

Tomasz Szanciło

Ryszard Witkowski

[PŁ]

[a.ł]